

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 463/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko Ł. D. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

oraz z powództwa J. D.

przeciwko A. D.

o ustalenie i o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 stycznia 2021 r. sygn. akt I C 87/18

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3. w ten sposób, że odstępuje od obciążenia powoda kosztami procesu;**
- 2. w pozostałym zakresie oddala apelację;**
- 3. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata K. C. kwotę 11.250 zł (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych), w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 463/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2021r., sygn. akt I C 87/18 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo J. D. o zobowiązanie pozwanego Ł. D. (1) do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia na rzecz powoda własności nieruchomości położonej w K. stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,1146 ha zabudowaną budynkiem mieszkalnym objętym księgą wieczystą nr (...) oraz udziału wynoszącego 1/8 w działce nr (...) o powierzchni 0,0869 ha objętej księgą wieczystą nr (...) oparte na oświadczeniu powoda o odwołaniu darowizny przez powoda (pkt 1), oddalił także skierowane przeciwko A. D. powództwo o ustalenie, iż powód skutecznie odwołał:

- dokonaną na rzecz pozwanej A. D. w dniu 15 września 2009 r. darowiznę nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o pow. 0,0643 ha, działkę nr (...) o pow. 0,741 ha i działkę nr (...) o pow. 0,1152 ha oraz udział wynoszący 6/8 części w działce nr (...) o pow. 0,0869 ha objętej księgą wieczystą nr (...);

- dokonaną na rzecz pozwanej A. D. w dniu 3 marca 2011 r. darowiznę obejmującą działki o nr.: (...) o pow. 0,1010 ha objętą księgą wieczystą nr (...) oraz cały udział 1/8 części w stosunku do całości działki (...) o pow. 0, (...) objętej księgą wieczystą nr (...) jak też oddalił wniesione przeciwko A. D. powództwo o zapłatę (pkt 2) i zasądził od powoda J. D. na rzecz pozwanych Ł. D. (2) i A. D. kwoty po 7.517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3) i przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adw. K. C., kwotę 12.300 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt 3) .

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

Powód zawarł z A. D. w dniu 15 września 2009 r., umowę darowizny nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o pow. 0,0643 ha, działkę nr (...) o pow. 0,741 ha, działkę nr (...) o pow. 0,1152 ha oraz udział wynoszący 6/8 części w działce nr (...) o pow. 0,0869 ha, objętej księgą wieczystą nr (...); oraz zawarł z nią w dniu 3 marca 2011 r. umowę darowizny nieruchomości ozn. nr (...) o pow. 0,1010 ha objętej księgą wieczystą nr (...) oraz udział 1/8 części w stosunku do całości działki (...) o pow. 0,0869 objętej księgą wieczystą nr (...). Tym samym aktem notarialnym z dnia 3 marca 2011 roku objęto zawartą z pozwanym Ł. D. (1), umowę darowizny dotyczącą nieruchomości położonej w K. stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,1146 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym objętym księgą wieczystą nr (...) oraz udziału wynoszącego 1/8 w działce nr (...) o powierzchni 0,0869 ha objętej księgą wieczystą nr (...), z jednoczesnym zastrzeżeniem bezpłatnego i dożywotniego prawa służebności mieszkania na swoją rzecz oraz na rzecz swojej małżonki. Pozwana A. D. ustaliła wraz z ojcem, że w związku z dokonanymi darowiznami będzie przekazywać powodowi kwoty kilku tysięcy złotych miesięcznie. Spłata dokonywana była przez pozwaną zgodnie z ustaleniami przez okres około 3 lat. Pozwana przekazywała kwoty 2.000 – 3.000 złotych miesięcznie do rąk matki. Pieniądze były przeznaczone na wspólne utrzymanie rodziców. Pozwany Ł. D. (1) wraz ze swoją rodziną nigdy nie zamieszkał w darowanym mu dwupiętrowym budynku mieszkalnym. Pomimo wstępnej zgody, ostatecznie powód nie zezwolił na przeprowadzenie niezbędnych prac remontowych. Skutkiem tego pozwany zakupił mieszkanie, zaciągając na ten cel kredyt. Raty zaciągniętego kredytu wraz z ubezpieczeniem oraz koszty utrzymania rodziny pochłaniały dochody pozwanego prawie w całości. Powód nie rozmawiał ze swoimi dziećmi o tym, że jest w niedostatku. Relacje pozwanego z powodem były słabe i oschłe. Nigdy jednak pozwany nie był wobec powoda wulgarny czy nawet niegrzeczny.

Powód został w dniu 15 sierpnia 2012 roku zatrudniony w firmie handlowo-usługowej pozwanej na stanowisku kierowca, konserwator, na czas nieokreślony, w wymiarze 1/2 etatu. Otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 750 złotych brutto miesięcznie. Pozwana przyjęła powoda do pracy w swojej firmie ponieważ powodowi brakowało stażu pracy do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych. Powód otrzymał też do korzystania samochód osobowy H., z którego korzystał dla zaspokojenia własnych potrzeb. Samochód został zakupiony przez firmę pozwanej. Stosunek pracy rozwiązano z powodem za wypowiedzeniem w dniu 29 lutego 2016 roku. Sąd Okręgowy przyjął, że w istocie powód zwolnił się na własne życzenie, kiedy uznał, że osiągnął już wystarczający staż prac. Pozwana podpisała dokument o rozwiązaniu stosunku pracy za wypowiedzeniem na prośbę powoda. Świadczenie emerytalne powód jednak uzyskał dopiero w marcu 2017 r.. W maju 2016 roku, po upływie okresu amortyzacji, pozwana zdecydowała o sprzedaży samochodu, z którego powód korzystał. Powód nie chciał jednak zwrócić samochodu. Pojazd próbował odebrać mąż

pozwanej wraz ze swoim bratem (ówczesnym nowym właścicielem samochodu), a wobec oporu powoda została wezwana policja. Nie doszło jednak przy tym zdarzeniu do żadnych grób kierowanych w stronę powoda ani aktów przemocy fizycznej.

W tym okresie miała miejsce kłótnia pomiędzy powodem a jego zięciem A. W. na kanwie nieporozumień co do wymiany bramy wjazdowej do posesji. Powód oskarżył swojego zięcia o pobicie i wyzwiska, co jednak w rzeczywistości nie miało miejsca. Pozwana nie zauważyła żadnych oznak pobicia. Od tego czasu jednak relacje pomiędzy powodem a pozwaną uległy znacznemu pogorszeniu. Nigdy jednak pozwana nie odnosiła się do swojego ojca niegrzecznie czy wulgarnie. Powód składał zawiadomienia o popełnieniu na jego szkodę przestępstw uszkodzenia ciała oraz gróźb karalnych w związku z agresywnym zachowaniem jego zięcia, a także kierowania przeciwko niemu fałszywych oskarżeń o bezprawny zabór mienia (samochodu). Odmówiono jednak wszczęcia postępowania oraz umorzono kolejne postępowanie, z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Po sprzeczce powoda z A. W., od powoda wyprowadziła się jego żona (a matka pozwanych), ze względu na jego konfliktowy charakter oraz chorobliwą zazdrość. Po zwolnieniu z pracy powód pozostawał bez środków do życia. W celu zarobku zaczął zbierać i sprzedawać złom, jednakże formalnie był zarejestrowany jako bezrobotny, bez prawa do zasiłku.

Pismami z dnia 25 maja i 7 czerwca 2016 roku powód wezwał pozwanych do zapłaty na swoją rzecz alimentów po 3.000 złotych miesięcznie. Wskazał, że pozostaje w skrajnym niedostatku i nie ma innych źródeł utrzymania. Wezwanie doręczono pozwanej 30 maja 2016 roku, zaś pozwanemu 10 czerwca 2016 roku.

Powód wytoczył przeciwko pozwany powództwo o zasądzenie na jego rzecz alimentów w kwocie po 3.000 złotych solidarnie od pozwanych, poczynszy od maja 2016 roku. Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt (...) Sąd Rejonowy (...) w K. Wydział III Rodzinny i Nieletnich prawomocnie zasądził od A. D. i Ł. D. (1) kwoty po 500 zł miesięcznie na rzecz powoda tytułem alimentów, za okres od dnia 22 czerwca 2016 r. do dnia 23 marca 2017 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie. W uzasadnieniu Sąd wskazał, iż motywem przewodnim pozwu był niewątpliwie konflikt rodzinny między powodem a pozwany. Ponadto Sąd ustalił, iż J. D. pozostawał w niedostatku od czerwca 2017 r., gdy córka przestała dostarczać mu środków utrzymania, do 23 marca 2017 r., albowiem od 24 marca 2017 r. (data uzyskania uprawnień do świadczeń emerytalnych z ZUS i KRUS) posiada środki utrzymania dostateczne na zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb i nie wymaga alimentacji.

Powód wystąpił przeciwko swojemu zięciowi A. W. o zapłatę kwoty 305.000 złotych, powołując się na fakt skutecznego odwołania darowizny nieruchomości względem pozwanej, wobec faktu, iż pozwana otrzymane grunty darowała następnie swojemu mężowi. Powództwo zostało prawomocnie oddalone. W uzasadnieniu Sądy obu instancji uznały powództwo za bezzasadne wobec braku rażącej niewdzięczności ze strony pozwanej. Pismami z dnia 11 sierpnia 2016 r. złożył wobec pozwanych Ł. D. (1) i A. D. oświadczenia o odwołaniu dokonanych na rzecz pozwanych darowizn.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że nie zaszły przesłanki odwołania darowizny wskazane w art. 898 § 1 k.c., albowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, by pozwany dopuścił się względem powoda rażącej niewdzięczności. Wprawdzie relacje między stronami były chłodne, jednak nie uzasadnia to odwołania darowizny. Sąd uznał, że iż wina za osłabienie relacji rodzinnych spoczywa na samym powodzie, który jako osoba wybuchowa i konfliktowa doprowadził do pogorszenia lub wręcz braku relacji z całą swoją najbliższą rodziną. Co istotne, powód pierwotnie wyraził zgodę pozwanemu na wyremontowanie piętra w domu i zamieszkanie tam pozwanego wraz z rodziną, jednakże ostatecznie odmówił takiej zgody. W efekcie powód zamieszkuje obecnie sam w domu, który został darowany pozwanemu. Nadto Sąd Okręgowy nie podzielił zasadności zarzutu że pozwany pozostawił powoda bez żadnej opieki i pomocy, w stanie skrajnego niedostatku. To powód bowiem nie utrzymywał żadnych kontaktów z synem, nie rozmawiał z nim także na temat swojej aktualnej sytuacji. Nie wykazano aby pozwany kiedykolwiek odnosił się do powoda niegrzecznie, wulgarnie, bez należytego szacunku czy lekceważąco. Ponadto powód wraz z małżonką otrzymywał systematycznie znaczne środki finansowe od pozwanej, zaś pozwany nie przekazywał na rzecz ojca środków pieniężnych, będą przekonany, że potrzeby ojca są zaspokojone. Pismo adwokackie skierowane do Ł. D. (1) w przedmiocie wezwania do alimentacji zostało wystosowane do pozwanego

w dniu 7 czerwca 2016 r., doręczone w dniu 10 czerwca 2016 r., zaś pozew do Sądu Rodzinnego o zasądzenie na rzecz powoda alimentów wpłynął do Sądu już w dniu 22 czerwca 2016 r., co oznacza, że pozwany nie miał w istocie dostatecznego czasu, aby rozeznaczyć się w opisanej przez powoda sytuacji. Co istotne, ostatecznie pozwani wykonali obowiązek alimentacyjny, zaś od marca 2017 r. – jak wskazał Sąd Rodzinny – powód posiada środki utrzymania dostateczne na zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb i nie wymaga alimentacji. Podobnie Sąd ocenił relacje powoda z pozwaną. Uznał, że także wobec pozwanej powód zachowywał się w sposób odbiegający od przyjętych norm. Powód bezpodstawnie oskarżył własnego zięcia o pobicie. Jego wybuchowy, konfliktowy charakter oraz chorobliwa zazdrość doprowadziła do wyprowadzenia się jego żony, a matki pozwanych, ze wspólnie zajmowanego domu, a w efekcie rozwodu. Brak jest podstaw do przyjęcia, iż pozwana swoim zachowaniem doprowadziła do eskalacji konfliktu. Sytuacja konfliktowa pomiędzy powodem a pozwaną powstała wskutek zachowania powoda, zaś samej pozwanej nie można zarzucić nagannego zachowania względem powoda. Sąd Okręgowy podkreślił nadto, że podziela stanowisko tut. Sądu wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w K. (...), iż do maja 2016 r. (a więc przez okres ok 7 lat po dokonaniu darowizny) relacje pomiędzy powodem a córką były poprawne, powód do tego czasu był zatrudniony w firmie pozwanej (co stanowiło wyłącznie formę pomocy powodowi w uzyskaniu świadczeń emerytalno-rentowych, gdyż faktycznie powód nie świadczył żadnej pracy na rzecz pracodawcy), korzystał z samochodu stanowiącego własność firmy. Nawet przyjęcie, iż reakcja pozwanej na całokształt działań powoda była zbyt przesadna, nie uzasadnia jeszcze przyjęcia, iż pozwana okazywała powodowi rażącą niewdzięczność. Zgromadzony w sprawie materiał nie daje podstaw do uznania, że pozwana pozbawiła powoda pracy. Wypowiedzenie umowy o pracę zostało bowiem dokonane na wyraźną prośbę powoda. Z jego inicjatywy powoda wystawiono dokument wypowiedzenia. Działanie pozwanej za zgodą powoda uniemożliwia więc mu podnoszenie jakiegokolwiek zarzutu ewentualnej niewdzięczności. Z ustalonego stanu faktycznego bezsprzecznie wynika, że pojazd, z którego korzystał powód stanowił własność pozwanej i został zakupiony w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Samochód udostępniono powodowi jedynie do czasowego korzystania. Zachowanie pozwanej, polegające na odebraniu pojazdu, nie może być więc rozpatrywane w kontekście rażącej niewdzięczności, w pierwszym rzędzie dlatego, że dysponowała ona swoją własnością. Po wtóre zaś, nawet gdyby uznać, że pozbawienie powoda możliwości korzystania z dotychczasowego środka transportu było nieuzasadnione, to jednak w świetle całokształtu okoliczności sprawy nie było to zachowanie rażąco niewdzięczne. To powód kierował bowiem fałszywe oskarżenia o pobicie i groźby, dlatego też reakcja pozwanej nie może być uznana za rażąco przesadzoną.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał zarzuty dotyczące braku alimentacji. Pozwana bowiem przez okres około 3 lat przekazywała kwoty 2.000 – 3.000 złotych miesięcznie do rąk matki, w związku z dokonanymi darowiznami. Pieniądze były przeznaczone na wspólne utrzymanie rodziców. Pozwana zasadnie mogła przypuszczać, że dotychczas przekazywane kwoty (w niebagatelnej przecież wysokości) pozwoliły powodowi na zgromadzenie pewnych oszczędności i nie znajduje się on w stanie niedostatku. Pismo adwokackie skierowane do A. D. w przedmiocie wezwania do alimentacji zostało wystosowane do pozwanej w dniu 25 maja 2016 r., doręczone w dniu 30 maja 2016 r., zaś pozew do Sądu Rodzinnego o zasądzenie na rzecz powoda alimentów wpłynął do Sądu już w dniu 22 czerwca 2016 r., co oznacza, że również pozwana nie miała w istocie dostatecznego czasu, aby rozeznaczyć się w opisanej przez powoda sytuacji.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że pozwanym nie można przypisać rażącej niewdzięczności względem powoda, a w konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu o czym orzeczono jak w sentencji (pkt 1 i 2 wyroku).

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu powołano art. 98 k.p.c., Wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu określono w oparciu o § 4 ust. 1 i 3 oraz § 8 pkt 8 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając:

1. naruszenie art. 898 §1 k.c. — poprzez przyjęcie, że brak jest podstaw do odwołania darowizny uczynionej przez powoda na rzecz jego córki A. D. oraz brak jest podstaw do odwołania darowizny uczynionej przez powoda na rzecz jego syna Ł. D. (1);

2. naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, że:

- A. D. nie przejawiała rażąco nagannego i lekceważącego zachowania wobec powoda, podczas gdy przyznała ona, że nie interesowała się stanem zdrowia ojca, zaprzestała przekazywać mu pieniądze, odebrała samochód, zwolniła z pracy, nie przekazywała terminowo alimentów orzeczonych przez Sąd, usprawiedliwiając się posiadaniem 5 dzieci, mimo że w tym czasie była aktywnym przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą i posiadającym udziały w kilku spółkach;

- naruszenie art. 233 §1 k.p.c. - poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, że Ł. D. (1) nie przejawiał rażąco nagannego i lekceważącego zachowania wobec powoda, podczas gdy przyznał on, że nie interesował się stanem zdrowia ojca, nie zareagował na informację o stanie niedostatku a środki przekazał dopiero pod przymusem w ramach egzekucji komorniczej, w sytuacji kiedy jest człowiekiem majątnym a kwota alimentów nie była wysoka;

3. naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez:

- obdarzenie zeznań A. D. oraz świadka A. W. walorem wiarygodności, podczas gdy analiza ich przesłuchania winna prowadzić do wniosku, iż w sposób oczywisty są one niewiarygodne w zakresie podawanego przebiegu zdarzeń, w tym sposobu rozwiązania umowy o pracę, przyczyn zaprzestania przekazywania powodowi alimentów oraz okoliczności i przyczyn pozbawienia powoda samochodu;

- uznanie zeznań powoda za niewiarygodne, w zakresie w jakim znajdują one potwierdzenie w materiale dowodowym oraz w zasadach doświadczenia życiowego w szczególności w zakresie okoliczności nabycia i odebrania samochodu, napaści fizycznej na niego przez A. W., przyczyn pozbawienia go środków finansowych;

4. naruszenie art. 365 §1 k.p.c. przez pominięcie przy wydaniu wyroku wiążących ustaleń Sądu Rejonowego (...) K. z dnia 29 czerwca 2017 r. (...) oraz Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 marca 2018 r. sygn.(...) w zakresie niedostatku, możliwości majątkowych pozwanego i jego żony, daty ostatniej wpłaty z tytułu alimentów, oraz braku dobrowolności wpłat alimentacyjnych;

5. naruszenie art. 328§2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zawierającego sprzeczne ustalenia;

6. naruszenie art 235²§1 pkt 2 k.p.c. przez pominięcie dowodu z opinii biegłego, jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy

7. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

a) zaniechaniu ustalenia, że pozwana pozbawiła powoda, osobę schorowaną środka komunikacji, pozbawiła powoda środków do życia, w sytuacji kiedy dzięki otrzymanym od powoda darowiznom pozwana wybudowała z mężem całe osiedle domków pod K. i to w sytuacji, kiedy mąż pozwanej A. W. przesłuchiwany informacyjnie oświadczył „Samochód został teściowi zabrany z uwagi na rozstanie się z teściową (1.02 protokołu przesłuchania informacyjnego z 5 grudnia 2018 r. w Sprawie do sygn. (...)) oraz błędne ustalenie, że zabranie samochodu miało miejsce w maju 2016 r., w sytuacji gdy pozwana i powód wskazali, że miało to miejsce w lipcu 2016 r.;

b) zaniechaniu ustalenia, że doszło do rażącej niewdzięczności po stronie obdarowanej

A. D. oraz po stronie obdarowanego Ł. D. (1);

c) sprzecznym z materiałem ustaleniu, że sprawy z zawiadomień powoda były przyczyną pozbawienia przez A. D. środków do życia powoda, w sytuacji, kiedy chronologia zdarzeń wyklucza taką możliwość a faktyczną przyczyną były retorsje wobec powoda związane z rozstaniem powoda z żoną oraz napaścią A. W. na powoda;

d) sprzecznym z materiałem ustaleniu, że powód sam zrezygnował z pracy u pozwanej A. D. w sytuacji, kiedy to powódka zwolniła go z pracy antydatując pismo o wypowiedzeniu;

e) zaniechanie ustalenia, że pozwany Ł. D. (1) zerwał relacje z ojcem i całkowicie nie interesował się jego sytuacją życiową i to nawet w sytuacji jak otrzymał informację o rozstaniu rodziców oraz pisma z kancelarii adwokackiej i z sądu o popadnięciu przez powoda - ojca w niedostatek;

8) naruszenie art. 898 §1 k.c. w zw. z art. 128 k.r.o. w zw. z art. 135 k.r.o. - przez przyjęcie, że konflikt bliżej nieokreślony może uzasadniać pozbawienie osoby starszej i schorowanej środków dożycia oraz usprawiedliwia pozbawienie samochodu;

9) naruszenie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zakresie postanowienia o kosztach procesu przez obciążanie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego w sytuacji jego trudnej sytuacji materialnej, nagannego zachowania pozwanych wobec powoda oraz faktu, że rozstrzygnięcie zależało od uznania Sądu.

Powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. szacowania nieruchomości na okoliczność wartości darowizny otrzymanej przez pozwaną A. D. oraz wartości uzyskanego przez nią wzbogacenia uzyskanego w wyniku sprzedaży działek otrzymanych od powoda.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Pozwani podnieśli prawidłowość ustaleń, że to powód odpowiadał za osłabienie relacji rodzinnych, one też odmówił zgody na remont co spowodowało, że J. D. mieszkał sam z ojcem i nie utrzymywał kontaktów z synem i nie rozmawiał na temat jego sytuacji. Wskazali, że doszło do wykonania obowiązku alimentacyjnego. Ich zdaniem zarzut naruszenia art. 898§1 k.c. nie jest więc zasadny.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację zasadniczo uznał za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji z tym zastrzeżeniem, że uznaje, że pozwani nie realizowali dobrowolnie obowiązku alimentacyjnego. Pozwani nie uznali powództwa o zapłatę alimentów i nie spełnił niezwłocznie obowiązku i dali powód do wytoczenia powództwa. Wyrok alimentacyjny ma powagę rzeczy osadzonej co do tego co w związku z postawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Z samej treści wyroku wynika że za okres z okres od dnia 22 czerwca 2016 r. do dnia 23 marca 2017 r. obowiązek alimentacyjny nie był spełniony. Nie oznacza to jednak zasadności zarzutów kwestionujących prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego, że zachowanie pozwanych nie stanowiło rażącej niewdzięczności. Można zgodzić się ze stanowiskiem, że pozwany Ł. D. (1) mając informację o porozumieniu, że A. D. będzie przekazywać rodzicom środki na utrzymanie mógł nie mieć świadomości niedostatku powoda. Jednak już po otrzymaniu wezwania do zapłaty i doręczenia pozwu alimentacyjnego uzyskał w tym zakresie informację, którą mógł zweryfikować. Tym bardziej powinna to zweryfikować pozwana, która musiała wiedzieć o zaprzestaniu świadczeń. Nawet jeżeli pozwani uznawali, że żądania wpłat zawarte w piśmie z dnia 7 czerwca 2018r. (k32 i k35) są wygórowane i zakładali, że powód powinien w okresie przekazywania przez pozwaną pieniędzy poczynić oszczędności, to jednak sam fakt wydania wyroku i konieczność wszczęcia egzekucji wskazuje, że pozwani dobrowolnie nie spełnili swojego obowiązku alimentacyjnego. Sąd Apelacyjny zwraca przy tym uwagę, że w przypadku popadnięcia przez darczyńcę, po wykonaniu darowizny, w niedostatek, obdarowany ma obowiązek, w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia, dostarczać darczyńcy środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełnienia ciążących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Obowiązek obdarowanego do alimentowania darczyńcy, który popadł w niedostatek, jest na gruncie art. 897 k.c. niewątpliwym tym bardziej, że zgodnie z art. 897 k.c. zwrot przedmiotu darowizny stanowi możliwość zwolnienia z realizacji z obowiązku alimentacyjnego.

Nie oznacza to jednak zasadności zarzutów kwestionujących prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego, że zachowanie pozwanych nie stanowiło jeszcze rażącej niewdzięczności. Nie ma podstaw do przyjęcia, że okresowy brak realizacji obowiązku alimentacyjnego prowadzi do automatycznego uznania rażącej niewdzięczności o jakiej mowa w art. 898 k.c. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje, że w orzecznictwie wyrażany był pogląd, że jeżeli bliska więź pokrewieństwa wymaga podjęcia działań aktywnych, polegających zwłaszcza na zapewnieniu darczyńcy (osobie bliskiej) stosownej pomocy w jej sprawach, to zaniechanie takiego działania przez obdarowanego będzie rażącą niewdzięcznością (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2009r.III CSK 307/08 LEX nr 492154). W tego typu

sprawach nie można jednak pominąć przyczyn konfliktów rodzinnych i zachowania samego darczyńcy. Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia w zakresie przyczyn konfliktu rodzinnego stron. Nie jest bowiem zasadny zarzut w tej części zarzut kwestionujący ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy. Nie narusza przepisu art. 233 k.p.c., sytuacja, gdy sąd czyni ustalenia w oparciu o jedną z grup przeciwstawnych dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2003. sygn. akt IV CK 293/02 Lex nr 602280). To więc, że Sąd Okręgowy poczynił dowody na podstawie zeznań A. W. i pozwanej nie narusza zasad swobodnej oceny dowodów. Z zeznań wskazanego świadka jednoznacznie wynika, że praca powoda u pozwanej miała charakter pozorny. Duże kwoty przekazywane powodowi były niezależne od świadczenia pracy. Jeżeli zaś powód otrzymywał wcześniej duże kwoty na utrzymanie i nie świadczył pracy to w subiektywnym przekonaniu u pozwanych mogło powstać uzasadnione przekonanie o zasadności wstrzymaniu wsparcia finansowego tym bardziej, że powód miał otrzymywać emeryturę. Z zeznań powoda wynika, że miał on już otrzymywać emeryturę w 2016r. a z uwagi na zmianę przepisów otrzymał ją dopiero w 2017r. W doktrynie funkcjonował pogląd, że obowiązek alimentacyjny nie powstaje, jeżeli niedostatek spowodowany został umyślnym działaniem darczyńcy albo występującym po jego stronie rażącym niedbalstwem (L. Stecki (w:) System..., t. 7, red. J. Rajski, 2011, s. 346; S. Dmowski (w:) G. Bieniek [i in.], Komentarz..., t. II, 2011, s. 968; Z. Gawlik (w:) Kodeks..., t. III, red. A. Kidyba, 2014, komentarz do art. 897, pkt 4; J. Jezioro (w:) Kodeks..., red. E. Gniewek, P. Machnikowski, 2016, komentarz do art. 897, nb 3). Oczywiście wydanie wyroku uwzględniającego powództwo o alimenty wskazuje, że to przekonanie pozwanych nie było w tym przypadku usprawiedliwione, to jednak także okoliczności dotyczące przyczyn wstrzymania alimentacji nie mogą być pominięte przy ocenie zachowania pozwanych a w konsekwencji przy ocenie podstaw powództwa.

Uwzględnić ponadto trzeba fakt, że to powód wywołał konflikt na tle remontu domu i kierował wobec męża pozwanej fałszywe oskarżenia. Sam powód zeznawał, że nie dostał pieniędzy w czasie gdy zgłosił pobicie przez zięcia, a brak jest zaś obiektywnych dowodów, że powód miał uzasadnione podstawy do takiego zgłoszenia. W tych okolicznościach pozwani mogli też obciążać powoda winą za doprowadzenie do wyprowadzki z domu matki pozwanych. Zeznania powoda, że zięć go przyduśli i skopał klatkę piersiową nie zostały potwierdzone w postępowaniu karnym a nie też w postępowaniu w sprawie pomiędzy powodem a jego zięciem prowadzonym pod sygnaturą (...) ((...)). W niniejszej sprawie nie ujawniły się żadne nowe okoliczności wskazujące, że ocena zasadności odwołania darowizny powinna być w niniejszej sprawie inna. Fakt oddalenia powództwa w sprawie przeciwko A. W. wzmacnia prawidłowość oceny dowodów i ustaleń dokonanych w aktualnym postępowaniu. Jakkolwiek brak jest tożsamości roszczeń i tożsamości podmiotowej po stronie pozwanej, to jednak podstawa faktyczna była w przeważającej części analogiczna a podstawa prawna powództwa w obu sprawach jest identyczna. Także i w poprzedniej sprawie uznano, że do zerwania kontaktów między powodem a jego córką doszło w znacznym stopniu w wyniku nagannego zachowania powoda i z jego winy. W poprzednie sprawie uznano powództwo za bezzasadne, wobec niewykazania przez powoda rażącej niewdzięczności obdarowanej córki, a żony pozwanego. Jakkolwiek ustalenia dokonane w poprzedniej sprawie nie wiązały w niniejszej sprawie to jednak skutki wyroku wydanego w poprzedniej sprawie nie mogły być zupełnie pominięte skoro zawarte w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia, mają znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej prawomocnego orzeczenia oddalającego powództwo, czyli dla określenia granic jego prawomocności materialnej w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r. I CK 217/05, z dnia 29 września 2011 r. IV CSK 652/10 i z dnia 4 listopada 2016 r. I CSK 736/15 niepubl.). Ocena zaś tych samych zarzutów i okoliczności zasadniczo nie powinna być inna (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2019 r., III CSK 27/19 OSNC 2020, nr 6 poz. 4 oraz powołana tamże uchwała z dnia 29 marca 1994 r. III CZP 29/94 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06 OSNC - Zb. dodatkowy 2008 nr A, poz. 20; 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09 niepubl.).

Trzeba jednak podkreślić, że Sąd Okręgowy oceniając kwestię niewdzięczności dokonał jednak w tym przypadku własnej oceny a zbieżność z oceną dokonaną we wcześniejszej sprawie wzmacnia jedynie prawidłowość tej oceny. Tu trzeba podkreślić niezasadność zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2019.1469). Podniesienie tego zarzutu może być skuteczne jedynie wówczas gdy uzasadnienie nie pozwala w ogóle na odtworzenie rozumowania Sądu, które nie podaje się kontroli instancyjnej (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2021

r. I NSNc 68/20 LEX nr 3226429). W tym zaś przypadku z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno wynika jakie fakty zostały ustalone, na jakich dowodach Sąd się oparł i dlaczego odmówił wiary powodowi oraz zawiera jednoznaczne wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem normy art. 898§1 k.c.

Nie są także pozostałe zarzuty kwestionujące ustalenia Sądu pierwszej instancji. Nawet jeżeli powód korzystał z samochodu przed zawarciem umowy o pracę nie oznacza to, że pozwana nie mogła żądać zwrotu firmowego samochodu. Odmowa zwrotu samochodu wywołała problemy w księgowości. Jakkolwiek z zeznań powódki nie stanowiło to podstaw wypowiedzenia ale niewątpliwie zachowanie powoda stanowiło dodatkowe pole konfliktu. To czy żądanie zwrotu samochodu nastąpiło w chwili wypowiedzenia czy (jak twierdził powód) później, kiedy ujawniły się niekorzystne zasady amortyzacji, nie ma aż tak istotnego znaczenia. Samochód ten miał być wykorzystywany w związku z prowadzoną działalnością pozwanej czego musiał być świadomy powód, skoro zeznawał, że doszło do zakupu na firmę. Kwestia rozliczeń z tego tytułu z pozwaną w związku z ewentualnymi nakładami powoda pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, szczególnie w aspekcie zeznań, że doszło do amortyzacji wartości zakupu oraz zeznań, że powód ostatecznie zwrócił samochód i zrezygnował z roszczeń. Nieścisłości w zeznaniach co do dokładnej daty zażądania zwrotu samochodu to nie takie sprzeczności pozwalające na przyjęcie, że zeznania pozwanej i jej męża nie są wiarygodne. Istotne zaś dla sprawy jest, że nawet w świetle zeznań powoda żądanie zwrotu samochodu nie może być potraktowane jako celowy akt przeciwko powodowi zmierzający do pozbawienia powoda środka transportu skoro nie obalono zasadności planów sprzedaży samochodu z przyczyn ekonomicznych. Dodatkowo sam też powód uznał przed Policją zasadność żądania zwrotu firmowego pojazdu.

Okoliczność, że doszło do wypowiedzenia stosunku pracy nie wyklucza także prawidłowości ustaleń dotyczących wyrażania przez pozwanego woli zakończenia stosunku pracy w firmie córki, szczególnie w aspekcie konfliktu stron. Przekonanie powoda o większej doniosłości jego zeznań nie jest decydujące. Niewątpliwie na relacje stron wpłynął konflikt małżeński powoda a zachowanie powoda związane z remontem i samochodem pogłębiło konflikt stron. Z zeznań pozwanej wynikało nadto, że w maju 2016r. dochodziło do kłótni pomiędzy powodem a mężem pozwanej.

Trudno przyjąć wiarygodność zeznań powoda, że był otoczony nienawiścią, kierowaną w stosunku do niego ze złej woli pozwanych, w sytuacji gdy to on kierował aktywne oskarżenia względem małżonki i niezasadnie oskarżał zięcia jak też to z jego przyczyny niemożliwy stał się remont budynku. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2001 r., II CKN 818/00). To więc, że zięć pozwanej uczestniczył w kłótniach a pozwani na skutek zachowania powoda zmienili emocjonalny stosunku względem niego, nie może być decydujące wobec prowokacji powoda. Ponadto nie ustalono by czynnymi uczestnikami kłótni byli pozwani. O rażącej niewdzięczności może być mowa w takich okolicznościach, gdy obdarowany kieruje wobec darczyńcy zachowania wysoce nieprzyjazne lub wręcz przestępcze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1999 r., II CKN 600/98 niepubl). Oceniając, czy przesłanka rażącej niewdzięczności jest spełniona, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności konkretnego przypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., I CK 112/2005), uwzględniając m.in. tło konfliktu. Nie każde więc zachowanie sprzeczne z wolą darczyńcy i nie każde zachowanie sprzeczne z obowiązkiem wskazanym w art. 897 k.c. uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności. Nawet zachowanie, które może być uznane za niezgodne z etycznym obowiązkiem wdzięczności nie może być automatycznie traktowane za rażącą niewdzięczność. Odwołanie darowizny na tej podstawie uzasadnia takie zachowanie obdarowanego, które cechuje się znacznym nasileniem złej woli kierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Nie chodzi bowiem o niewdzięczność, ale rażącą niewdzięczność.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, nie można uznać aby pozwani dopuścili się wobec powoda rażącej niewdzięczności. Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych relacje stron osłabły w okresie gdy powód sprzeciwił się planom remontowym w budynku na darowanej nieruchomości. Konflikt zaś narastał na tle konfliktu małżeńskiego powoda. W ocenie Sądu drugiej instancji przejawy tego konfliktu w zachowaniach pozwanych nie przekroczyły poziomu, który pozwalałby na stwierdzenie, że Ł. D. (1) lub A. D. zachowywaliby się w stosunku do powoda wysoce niewłaściwie lub wręcz w sposób przestępczy, krzywdząco i z oczywistym zamiarem nieprzyjaznym.

Jakkolwiek nie usprawiedliwia to odmowy dostarczania środków utrzymania, to jednak to zachowanie pozwanych należy ocenić w kontekście zachowania powoda, który darując nieruchomości powinien liczyć się, że obdarowany może czynić prace remontowe, jakie uzna za konieczne. Oczywiście też jest, że naganny stosunek do małżonki musi przełożyć się na relacje ze wspólnymi dziećmi, a kierowanie fałszywych oskarżeń względem A. W. może wywołać nieprzychylną dla powoda reakcję pozwanej. Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że ani pozwana ani też pozwany nie zachowywali się jednak w stosunku do powodów agresywnie, nie grozili mu, nie odnosili się do J. D. wulgarnie. Ich zachowanie nie przekroczyło ram zwykłego sporu i nieporozumień rodzinnych.

Reasumując stwierdzić należy, że istniejący pomiędzy stronami konflikt nie wykracza poza zwykłe konflikty życiowe i rodzinne, zachowanie obdarowanych, pomimo odmowy realizowania w pewnym okresie obowiązku alimentacyjnego, nie cechuje się znacznym nasileniem złej woli kierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub oczywistej szkody majątkowej. Jakkolwiek też pozwani nie interesują się obecnie powodem i nie angażują się w jego opiekę, jednakże w świetle całokształtu okoliczności tej sprawy, nie można uznać pozwanych za wyłącznie winnych tej sytuacji. To przede wszystkim powód jest odpowiedzialny za ten konflikt i w konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia rażącej niewdzięczności obdarowanych. Nie można też pominąć, że potrzeby alimentacyjne miały charakter tylko okresowy. Powód zasadniczo miał zabezpieczoną sytuację finansową i to także przy udziale pozwanej. Przez cały okres konfliktu miał on też zabezpieczone potrzeby mieszkaniowe w budynku nr (...) w związku z ustanowioną na działce (...) służebnością. Nie jest więc zasadny zarzut naruszenia art. 898§1 i 2 k.c.

Zasadnie natomiast powód podnosił naruszenie art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny podobnie jak uczynił to w sprawie I ACa 761/19, że oceny charakter sprawy oraz okoliczności stanowiące podstawę udzielenia powodowi zwolnienia od kosztów sądowych dawały podstawę do odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, szczególnie w aspekcie uwzględnienia powództwa o alimenty, które wskazywało, że pozwani nie realizowali w okresie wskazanym w tym wyroku ciężących na nich ustawowych obowiązków alimentacyjnych. W subiektywnym przekonaniu powód mógł uznawać skuteczność odwołania darowizny. W konsekwencji Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3, odstępując od obciążenia powoda kosztami procesu a dalej idącą apelację jako niezasadną oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 15 zys⁽¹⁾ ust. 1 pkt 4 ustawy dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U.2021.2095 t.j.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. przy uwzględnieniu zasad słuszności. Koszty zastępstwa z urzędu przyznano przy zastosowaniu §2, §4, §8 pkt 8 i §16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j.), przy uwzględnieniu, że konstytucyjne zasady równości i ochrony praw majątkowych nie pozwalają na przyznanie pełnomocnikowi z urzędu zwrotu kosztów z uwzględnieniem podatku od towarów i usług w wysokości niższej niż koszty zasądzone w analogicznej sprawie na rzecz strony reprezentowanej przez pełnomocnika z wyboru.